

Sobieszczak-Marciniak, Małgorzata

Jubileusz 95-lecia urodzin i promocja najnowszej autobiografii profesora Józefa Hurwica

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 51/3-4, 386-391

2006

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JUBILEUSZ 95-LECIA URODZIN I PROMOCJA NAJNOWSZEJ AUTOBIOGRAFII PROFESORA JÓZEFA HURWICA

Dnia 8 maja 2006 r. w sali im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się niecodzienne spotkanie, jubileusz 95-lecia urodzin profesora Józefa Hurwica. Uroczystości towarzyszyła promocja najnowszej książki Jubilata pt. *Wspomnienia i refleksje. Szkic autobiograficzny*, wydanej przez Dom Promocyjno-Wydawniczy, przy współpracy Polskiego Towarzystwa Chemicznego – Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie. Wśród zaproszonych gości, na pierwszym miejscu był oczywiście prof. Józef Hurwic, który przyjechał na kilka dni z Paryża, aby odebrać najwyższe odznaczenie Polskiej Akademii Nauk, medal Mikołaja Kopernika i spotkać się z przyjaciółmi. Sala im. M. Skłodowskiej-Curie może pomieścić ok. 100 osób, tego dnia było nas jednak znacznie więcej, na co wskazywał fakt, że nie dla wszystkich wystarczyło miejsc siedzących. Przybyli przedstawiciele instytucji, które wsparły inicjatywę wydania książki; wiceprezes PAN – prof. Janusz Lipkowski, prezes Państwowej Agencji Atomistyki – prof. Jerzy Niewodniczański, dziekan Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej – prof. Władysław Wieczorek, przewodniczący III Wydziału PAN – prof. Henryk Szymczak, wiceprzewodniczący III Wydziału PAN prof. Marek Chmielewski, prezes Polskiego Towarzystwa Chemicznego – prof. Paweł Kafarski. W swoich wystąpieniach podkreślali oni zasługi prof. Hurwica na różnych polach polskiej nauki. Dzięki Jubilatowi wyrosło kilka pokoleń Polaków, wychowanych na literaturze „Problemów”, miesięcznika popularnonaukowego, którego redaktorem naczelnym był On w latach 1948–1968. W tym czasie pismo to było niezwykle ważne dla młodej, polskiej inteligencji, bez wahania można je określić mianem kultowego. Drukowali w nim swoje teksty nie tylko uczeni, ale także poeci, pisarze, publicyści: m.in. Julian Tuwim (bliski przyjaciel Jubilata), Maria Dąbrowska, Jarosław Iwaszkiewicz, Antoni Słonimski, Paweł Jasienica; w pionie naukowym, na przykład Kazimierz Ajdukiewicz, Władysław Tatarkiewicz, Stanisław Lorentz, Maria i Stanisław Ossowsky, Wojciech Rubinowicz, Grzegorz Białkowski i wielu innych. Artykuły drukowane w „Problemach” pozwalały czytelnikom zapoznawać się na bieżąco z osiągnięciami światowej i europejskiej nauki, a także zaczerpnąć „intelektualnego tchu” w ponurych czasach stalinizmu. „Problemy” niosły ze sobą ducha wolnej, nieskrępowanej myśli wymykającego się spod kontroli i cenzury władzy. W sposób jasny i przystępny pisano o rzeczach trudnych, traktowano czytelnika poważnie, użyczając miejsca do korespondencji na łamach pisma, nie stroniono od humoru i żartów, które czyniły bardziej przystępne to, co ze swej natury jest dla wielu trudne do zrozumienia; publikowano artykuły z różnych dziedzin i na bardzo różnorodne tematy, dopuszczając do głosu nie tylko autorytety, ale także ludzi młodych, stawiających dopiero pierwsze kroki na drodze

naukowej. To wszystko czyniło „Problemy” zagrożeniem dla Polski Ludowej poprzez kształtowanie wolnych i nieskrępowanych komunistyczną ideologią umysłów.

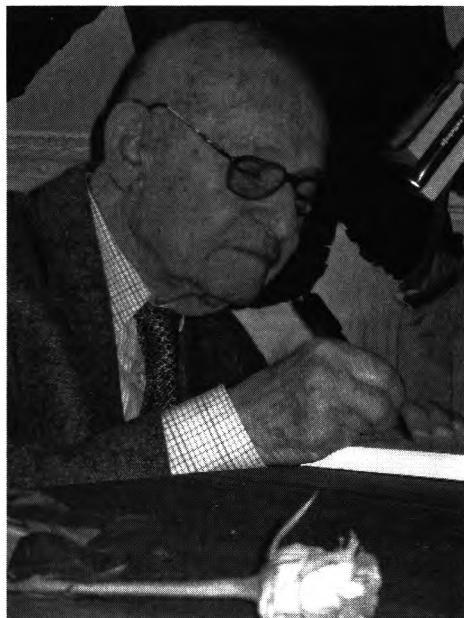
Wracając jednak do przebiegu naszej uroczystości, prof. Marek Chmielewski przypomniał czasy, kiedy jako student chemii słuchał na Politechnice Warszawskiej wykładów prof. Hurwica, przytaczał też niezwykle zabawne anegdoty z życia akademickiego, co pozwoliło zebranim wczuć się w tamten klimat. Wykłady prof. Hurwica cieszyły się olbrzymim powodzeniem wśród studentów, stanowiły jednak czasem powód do rywalizacji i zazdrości dla innych profesorów. Był też Jubilat niezwykle dobrym pedagogiem, w przeciwieństwie do innych szacownych profesorów miał bardzo dobry i bezpośredni kontakt z młodzieżą, bywał na spotkaniach studenckich i czynnie uczestniczył w życiu akademickim. Nic więc dziwnego, że był tak bardzo lubiany przez studentów. O tym wszystkim niezwykle barwnie opowiadał prof. Chmielewski.

Wszyscy zabierający głos podkreślali jak wielką stratą dla polskiej nauki było zmuszenie prof. Józefa Hurwica do wyjazdu z Polski. Wyrzucono człowieka zasłużonego dla polskiej nauki, twórcę i redaktora naczelnego pism naukowych, twórcę Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie, członka licznych towarzystw naukowych zarówno polskich, jak i zagranicznych. Przyjęto Go natomiast z otwartymi ramionami we Francji, w Uniwersytecie de Provence w Marsylii, jako profesora chemii fizycznej, na specjalnie dla niego utworzonym stanowisku kierownika Zakładu Dielektrochemii.

W 1968 r. wyjechała z Polski ogromna liczba profesorów, pisarzy, intelektualistów, próbowano w ten sposób zniszczyć polską inteligencję, osłabić jej elity i wpływ na społeczeństwo. Na szczęście wielu z tych, którzy wyjechali, w tym i prof. Hurwic, co podkreślano wiele razy podczas uroczystości, nie obrażili się na Polskę i nie zerwali kontaktu z krajem. Od 1981 r. Jubilat przyjeżdżał tu niemal co roku, czasem nawet częściej. Jako były prezes, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Chemicznego brał udział w Zjazdach Towarzystwa, będąc członkiem Komitetu Historii Nauki i Techniki, czynnie uczestniczył w sesjach naukowych. W 1967 r. prof. Józef Hurwic utworzył w Warszawie Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie, zadbał o to, aby mieściło się, wraz z biurem PTCH w najwspanialszym miejscu, jakie można sobie wyobrazić, przy ul. Freta 16, tu, gdzie 100 lat wcześniej przysłała na świat Maria Skłodowska.

Wiele słów poświęcono działalności profesora Hurwica jako doskonałego popularyzatora nauki, autora wielu książek, recenzji i artykułów o polskich uczonych: m.in. o Marii Skłodowskiej-Curie, Kazimierzu Fajansie, Wojciechu Świątosławskim. Dzięki tym publikacjom, jak twierdzili mówcy, rozwiano wiele mitów i wyjaśniono wiele niejasności dotyczących np. naszej dwukrotnej noblistki.

Wiceprezes PAN, prof. Janusz Lipkowski wręczył Jubilatowi w imieniu prezesa PAN i własnym najwyższe odznaczenie Polskiej Akademii Nauk, medal Mikołaja Kopernika. Prof. Józef Hurwic w charakterystyczny dla siebie zwiążył



Ryc. 1. 8.V.2006 r. Sala im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pałacu Staszica
Jubileusz 95-lecia urodzin i promocja książki prof. J. Hurwica.
Fot. W. Czerwonka.



Ryc. 2. 8.V.2006 r. Sala im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pałacu Staszica
Jubileusz 95-lecia urodzin i promocja książki prof. J. Hurwica. Siedzą od lewej: prof.
Jerzy Niewodniczański (prezes Państwowej Agencji Atomistyki), prof. Janusz
Lipkowski (wiceprezes PAN), prof. Władysław Wieczorek (dziekan Wydziału
Chemicznego PW), prof. Paweł Kafarski (prezes PTCh), prof. Marek Chmielewski
(III Wydział PAN), prof. Henryk Ratajczak (były dyrektor polskiej stacji PAN w Paryżu)
Fot. M. Sobieszczak-Marciniak



Ryc. 3. 8.V.2006 r. Sala im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pałacu Staszica
Jubileusz 95-lecia urodzin i promocja książki prof. J. Hurwica. Prof. J. Hurwic,
córka Profesora Anna Hurwic. W tle: siedzą od prawej: prof. Jerzy Kroh
i Jacek Jurczakowski z Fundacji Badań Radiacyjnych w Łodzi.
Fot. M. Sobieszczak-Marciniak.



Ryc. 4. 7.V.2006 r. Przed Muzeum M. Skłodowskiej-Curie przy ul. Freta 16.
Prof. J. Hurwic, stoją od prawej: Hanna Galant, Anna Hurwic (córka), Maria Antane,
Stanisław Galant – wydawca książki, Małgorzata Sobieszczak-Marciniak – kierownik
Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie.



Ryc. 5. 7.V.2006 r. Nowe Miasto – restauracja „U Boruty” prof. J. Hurwic.
Fot. M. Sobieszczak-Marciniak

i humorystyczny sposób podziękował za jego przyznanie, zaproszenie, zorganizowanie uroczystości, mówiąc: *...Gdybym miał dziękować tu wszystkim i za wszystko, co Państwo mi tutaj przygotowali, zanudziłbym Państwa na śmierć. Po-
wiem więc krótko i z całego serca **Dziękuję**.*

Następnie głos zabrał prof. Henryk Ratajczak, do niedawna dyrektor polskiej stacji naukowej PAN w Paryżu, przyjaciel Jubilata. Ich paryskie kontakty były bardzo bliskie i serdeczne. Jak powiedział, nigdy wcześniej nie podziękował prof. Hurwicowi za wsparcie, za wprowadzenie w polskie środowisko naukowe w Paryżu, za pomoc w organizowaniu spotkań i pracy w stacji przy ul. Lauriston; uczynił to więc niezwykle serdecznie przy tej okazji.

Autorka tego sprawozdania, zabierając głos, opowiedziała o osobistych kontaktach z profesorem, wspólnych rozmowach przy kawie, spacerach po Warszawie, Paryżu i Marsylii, o wizytach Jubilata w Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie, udzielanych radach i pomocy w prowadzeniu placówki.

Wiele osób nadesłało do Jubilata listy i życzenia dalszych lat zdrowia i sił do pracy.

Reprezentujący Dom Promocyjno-Wydawniczy, dr Stanisław Galant opowiedział o pracy nad tą najnowszą książką profesora Hurwica, wspomniął także o tych poprzednich wydawanych wspólnie. Pracę tę określił mianem intelektualnej

i wydawniczej przyjemności, a to z powodu dokładności, wspaniałych i wyczerpujących korekt wykonywanych przez autora, Jego niespotykanej już dziś punktualności i systematyczności.

Organizatorzy przeznaczili także czas na składanie życzeń przez gości zgromadzonych na sali. Przyjaciele Profesora Hurwica mówili o swoich kontaktach z Jubilatem, ponownie podkreślając Jego zasługi i składając życzenia.

Na koniec Jubilat otrzymał prezent od dwojga młodych muzyków. Był to koncert na skrzypce i wiolonczelę, Zofia Enzelm i Karol Marianowski wykonali utwory kompozytorów, których Jubilat bardzo lubi: J. S. Bacha i J. Hendla. Z reakcji prof. Hurwica mogę wywnioskować, że entuzjazm, energia i spontaniczność młodych artystów sprawiły Mu dużą przyjemność.

Po tej uczcie duchowej przyszła kolej na „coś dla ciała”. W sali im. Stanisława Staszica przygotowano poczęstunek, który stał się także okazją do rozmów i wspomnień. Zebrani odśpiewali Jubilatowi „200 lat”. Podczas gdy goście oddawali się przyjemności rozmów przy kieliszku wina, profesor Hurwic pracownice, acz z wielką radością, podpisywał swoją książkę, spoglądając raz po raz z przerażeniem na długą kolejkę przyjaciół czekających na autograf.

Nasze spotkanie prowadził Krzysztof Michalski, który będąc przyjacielem Jubilata, czynił to w sposób ciepły, serdeczny, a jednocześnie pełen humorystycznych i anegdotycznych historyjek.

Wizyta prof. Józefa Hurwica w Warszawie była także okazją do spacerów, zwiedzenia Starego Miasta, zajrzenia w stare, lubiane kąty i uliczki Warszawy, nie omieszkaliśmy także odwiedzić Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie i Rynku Nowego Miasta.

Malgorzata Sobieszczak-Marciniak
Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie
Warszawa

JUBILEUSZ 40-LECIA INSTYTUTU HISTORII FARMACJI W MARBURGU

Prof. Christoph Friedrich, kierownik Instytutu Historii Farmacji w Marburgu, zapraszając polskich przedstawicieli Międzynarodowego Towarzystwa Historii Farmacji (dr Iwonę Arabas i dr Jadwigę Brzezińską) na uroczystości z okazji jubileuszu 40-lecia Instytutu napisał: „Cieszyłbym się z udziału Pań w tych uroczystościach, ponieważ dałoby to wyraz znaczeniu Instytutu dla badań naukowych i rozwoju w tej dziedzinie nauki. Ma to tym większe znaczenie, że aktualnie wprowadzane oszczędności zagrażają bytowi Instytutu Historii Farmacji. Obecność Pań stanowiłaby moralne wsparcie dla dalszego istnienia i rozwoju Instytutu...”.